

Sygn. akt IX Ca 662/17

IX Cz 511/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo SO Dorota Ciejek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa S. P.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Pisz

z dnia 31 stycznia 2017 r., sygn. akt I C 340/15 oraz zażalenia pozwanego na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie III tego wyroku,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, III i IV w ten sposób, że:

- w punkcie I zasądzoną tam od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.548,65 zł obniża do kwoty 9.963,78 zł (dziewięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami tam wskazanymi i oddala powództwo w pozostałej części;

- w punkcie III zasądzoną tam od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.477,32 zł obniża do kwoty 610,57 zł (sześćset dziesięć złotych pięćdziesiąt siedem groszy);

- w punkcie IV kwotę 773 zł obniża do kwoty 499 zł (czteryście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) oraz kwotę 746,93 zł obniża do kwoty 423,96 zł (czteryście dwadzieścia trzy złote dziewięćdziesiąt sześć groszy) i nie obciąża powoda pozostałymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. odrzuca zażalenie;

IV. nie obciąża powoda na rzecz pozwanego kosztami postępowania odwoławczego.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Dorota Ciejek

**Sygn. akt IX Ca 662/17**

**IX Cz 511/17**

## UZASADNIENIE

Powód S. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A kwoty 17.554 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu z odsetkami od chwili zgłoszenia szkody do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany rozpoczął likwidację szkody w jego pojeździe i wypłacił odszkodowanie w kwocie 2.006,22 zł. W ocenie powoda wypłacone odszkodowanie jest zbyt niskie. Nadto wniósł o pokrycie kosztów wynajmu pojazdu zastępczego oraz o obciążenie pozwanego kosztami postępowania.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zakwestionował wysokość szkody. Wskazał, że żądanie zasądzenia kwoty 17.554 zł nie zostało przez powoda poparte żadnymi dokumentami. Nadto zakwestionował rozliczenie szkody przy zastosowaniu najdroższych części zamiennych oraz najwyższych stawek roboczogodzin. Odnosząc się do żądania zasądzenia kosztów najmu pojazdu zastępczego, pozwany wskazał, że z informacji uzyskanych z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego wynika, że powód dysponował w tym czasie innym pojazdem.

W toku procesu powód sprecyzował żądanie w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 15.548,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty tytułem likwidacji szkody w pojeździe B. (...) z dnia 20 grudnia 2013r. oraz pokrycia kosztów użycia pojazdu zastępczego. Wskazał, iż cofa pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 2 005,35 zł.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy w Piszku zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. P. kwotę 15.548,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty. Umorzył postępowanie, co do kwoty 2.005,35 zł. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.477,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszku kwotę 773 zł tytułem opłaty od pozwu w zakresie przegranego powództwa oraz kwotę 746,93 zł tytułem części wynagrodzenia biegłego pokrytego tymczasowo ze środków budżetowych Sądu Rejonowego w Piszku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 20 grudnia 2013r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został pojazd S. P. B. (...). W wyniku zdarzenia w pojeździe B. uszkodzony został przedni zderzak, prawe światło przeciwmgłowe w zderzaku, popękane oba klosze lamp przednich, ułamane zaczepy tych lamp, odprysk lakieru na błotniku w wyniku przesunięcia lampy mijania. Pojazd sprawcy zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC w Towarzystwie (...) S.A.

W dniu 22 grudnia 2013r. powód dokonał internetowego zgłoszenia szkody. W dniu 13 stycznia 2014r. rzeczoznawca pozwanego towarzystwa ubezpieczeń ustalił wartość naprawy pojazdu powoda na kwotę 2.006,22 zł.

Pismem z dnia 15 stycznia 2014r. towarzystwo ubezpieczeń poinformowało powoda o przyznaniu odszkodowania w kwocie 2.006,22 zł.

Pismem z dnia 18 lutego 2014r. powód wniósł o zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego za okres 14 dni w kwocie 1.470 zł.

Pismem z dnia 17 marca 2014r. towarzystwo ubezpieczeń poinformowało powoda, że odmawia wypłaty odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego.

Wartość rynkowa brutto pojazdu powoda na dzień 15 grudnia 2013r. wynosiła 40.400 zł .

Koszt naprawy pojazdu wynosi w warsztacie niezależnym 16.355,56 zł brutto, w autoryzowanej stacji obsługi B. w O. 16.539,66 zł brutto.

W dniu 10 lipca 2016r. powód sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym bez elementów karoseryjnych czołowych, lamp i zderzaka za kwotę 20.000 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego w przedmiotowym stanie faktycznym należy przyjąć, iż gdyby nie doszło do zdarzenia z dnia 20 grudnia 2013r. powód byłby właścicielem pojazdu o wartości 40.400 zł brutto, co wynika z kosztorysu likwidacji szkody sporządzonego na potrzeby prowadzonego przez pozwanego postępowania likwidacji szkody. Natomiast w wyniku przedmiotowego zdarzenia majątek powoda stanowi tylko cena uzyskana ze sprzedaży uszkodzonego pojazdu, tj. 20.000 zł i dotychczas otrzymane odszkodowanie w kwocie 2 006,22 zł. Powód ostatecznie domagał się zasądzenia tytułem likwidacji szkody w pojeździe kwoty 14.078,65 zł. Mają na uwadze, iż Sąd jest związany żądaniem pozwu, nie mógł wyrokować ponad żądanie zgłoszone w pozwie i zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania za uszkodzenia pojazdu kwotę 14.078,65 zł. Zasadne było roszczenie o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. Konieczność posłużenia się tego rodzaju pojazdem pozostawała w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a wydatki na ten cel zmniejszyły majątek powoda. Powód na tę okoliczność przedłożył umowę najmu pojazdu oraz rachunek. Pozwany jest zatem zobowiązany do wyrównania tej szkody. Odsetki zostały zasądzone od dnia 1 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty, albowiem w związku ze zgłoszeniem szkody w dniu 22 grudnia 2013r. - 30-dniowy termin na wypłatę odszkodowania upłynął już w dniu 21 stycznia 2014r. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. uwzględniając, iż powód wygrał sprawę w 88 %. Jednak w wyniku oczywistej omyłki kwoty zasądzonej na rzecz powoda Sąd nie skompensował o koszty procesu należne pozwanemu.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany zarzucając wyrokowi:

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucam:

1) naruszenie prawa procesowego tj. art.233 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż powód udowodnił:

- zasadność i celowość okresu najmu pojazdu zastępczego, stawkę dobową najmu pojazdu zastępczego oraz by pojazd wynajęty należał do tej samej klasy pojazdów co pojazd powoda, podczas gdy powód w powyższym zakresie nie wykazał żadnej inicjatywy dowodowej poprzestając wyłącznie na kserokopiach dokumentów, które to nie mają żadnego waloru dowodowego (tym bardziej nie są obiektywnymi dowodowymi) dla niniejszego postępowania, co skutkowało uwzględnieniem całości roszczenia powoda w zakresie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, nadto powód nie wykazał związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy najmem, a uszkodzeniem pojazdu;

- zakres uszkodzeń pojazdu marki B. nr rej. (...) podczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wyjaśnia szeregu uszkodzeń powstałych w pojeździe (w tym lakoniczna opinii biegłego sądowego), a szczególności w jakich okolicznościach miało dojść do popękania krawędzi zewnętrznej środkowej reflektora prawego oraz przez jaki element pojazd sprawcy wepchnął do środka prawy reflektor przeciwmgłowy;

2) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę dowodu w postaci kosztorysu wykonanego przez rzeczoznawcę P. M. z maja 2014r., a w konsekwencji uznanie, iż kosztorys przedstawia miarodajny zakres uszkodzeń pojazdu powoda, pomimo faktu, iż został wykonany po upływie ok. 5 miesięcy od szkody, w oparciu o uszkodzony czy też naprawiony przez powoda pojazd (brak jakiegokolwiek dokumentacji chociażby fotograficznej), a tym samym uznanie, że zakres uszkodzeń przedstawiony przez powoda jest wiarygodny, co skutkowało uwzględnieniem w całości roszczenia o zwrot kosztów naprawy pojazdu;

3) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę dowodu w postaci dowodu z opinii biegłego sądowego, która to nie została zaopatrzona w żaden szkic sytuacyjny ustawienia pojazdów, zestawienia sylwetek pojazdów oraz jak doszło do uszkodzenia poszczególnych elementów pojazdu powoda, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia roszczenia powoda w całości;

4) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne uznanie, iż powodowi należy się odszkodowanie w wysokości hipotetycznych kosztów naprawy, podczas gdy z zeznań powoda wynika, iż pojazd został sprzedany w stanie uszkodzonym, nadto poprzez nieuwzględnienie okoliczności, iż szkoda miała miejsce w 2013 roku, a sprzedaż pojazdu (w stanie uszkodzonym) dopiero w roku 2016, a zatem i wartość rynkowa tego pojazdu stanowiąca podstawę do określenia należnego odszkodowania winna zostać określona na dzień sprzedaży pojazdu, a zatem nieuzasadnione jest określanie wartości pojazdu na dzień szkody, a wartości pozostałości na trzy lata później, wobec spadku wartości rynkowej pojazdu z każdym rokiem eksploatacji, co doprowadziło do błędnego wyliczenia kwoty odszkodowania na rzecz powoda;

5) naruszenie prawa materialnego tj. art. 363 § 1 -2 k.c. oraz art. 824<sup>1</sup> k.c. poprzez przyjęcie, że powodowi należy się odszkodowanie w pełnej wysokości wynikającej z opinii biegłego sądowego z tytułu naprawy pojazdu podczas, gdy tej naprawy nie dokonał sprzedając auto, co miało bezpośredni wpływ na wysokość ustalonej szkody;

6) naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c., polegające na obciążeniu pozwanego odpowiedzialnością przekraczającą normalne następstwa działania, z którego szkoda wynikała oraz uznanie odpowiedzialności pozwanego w wysokości przekraczającej uzasadnione koszty naprawy pojazdu przy pominięciu okoliczności, że powód sprzedał uszkodzony pojazd;

7) naruszenie prawa procesowego tj. art. 130<sup>4</sup> k.p.c. poprzez wezwanie strony pozwanej do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego dopiero na rozprawie, tj. już po wniesieniu przez stronę pozwaną zarzutów do opinii biegłego sądowego (w terminie określonym przez Sąd), a ponad to poprzez nieprecyzyjne/dwuznaczne zobowiązanie strony pozwanej do uiszczenia ww. zaliczki, co doprowadziło do niewykonania zobowiązania Sądu i w konsekwencji oddalenia wniosku dowodowego stron;

8) nierozpoznanie istoty sprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za obie instancje.

Pozwany złożył również zażalenie na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie III zaskarżonego wyroku w przedmiocie orzeczenia o kosztach procesu co do kwoty 290 zł. Zarzucił, że Sąd I instancji rozstrzygając o kosztach procesu stosunkowo je rozdzielając nie uwzględnił kosztów procesu poniesionych przez pozwanego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji wskazując w uzasadnieniu na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest w części zasadna.

Na wstępie należy wskazać, iż związanie Sądu odwoławczego ustaloną przez Sąd I instancji podstawą faktyczną rozstrzygnięcia nie oznacza, że Sąd II instancji jako Sąd merytoryczny nie może przyjąć własnej, odmiennej od ustalonej przez Sąd I instancji podstawy faktycznej. Dzieje się tak dlatego, że na Sądzie II instancji ciąży obowiązek dokonania ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia sądu odwoławczego, który istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych czy nie (uchwała Sądu

Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98). W konsekwencji możliwość dokonania przez Sąd II instancji własnych ustaleń faktycznych, które będą odmienne od ustaleń Sądu I instancji, umożliwia temu sądowi ustalenie nowej podstawy prawnej wyroku, a w konsekwencji orzeczenie o zasadności roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Taka sytuacja zachodziła w niniejszej sprawie, gdyż uwzględniając część zarzutów skarżącego, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu wyceny wartości i kosztorysowania napraw samochodów dr. inż. mech. A. O.. Na podstawie tego dowodu Sąd Okręgowy poczynił własne ustalenia faktyczne, które stanowiły podstawę do zmiany zaskarżonego wyroku.

Za trafne należało uznać zarzuty skarżącego odnoszące się do sposobu ustalenia przez Sąd Rejonowy szkody, której doznał powód.

Z zasady pełnego odszkodowania ustalonej w art. 361 § 2 k.c. wynika, iż w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Z kolei stosownie do art. 363 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W kodeksie cywilnym brak jest bliższego określenia pojęcia szkody. Przez szkodę należy rozumieć szkodę majątkową i szkodę niematerialną (krzywdę). Szkada to powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem jaki zaistniałby, gdyby nastąpiło zdarzenie wywołujące (por. orzeczenie S.N z 11.07.1957r., 2CR 304/57, OSN 1958, nr III poz.76 i z 22.11.1963r., III PO 31/63, OSNCP 1964 nr 7-8, poz. 128).

W przedmiotowym stanie faktycznym należy zatem przyjąć, iż gdyby nie doszło do zdarzenia z dnia 20 grudnia 2013 r. powód byłby właścicielem pojazdu o wartości 40.400 zł jak wynika z opinii biegłego. Natomiast w wyniku przedmiotowej kolizji majątek powoda stanowi cena uzyskana ze sprzedaży uszkodzonego pojazdu, tj. 20.000 zł. Rozmiar szkody powoda wyniósł zatem różnicę pomiędzy wartością pojazdu w chwili zdarzenia a sumą uzyskaną za jego sprzedaż, co stanowi kwotę 20.400 zł. Słusznie wskazuje jednak pozwany, że nie można nie uwzględnić w okolicznościach niniejszej sprawy, iż sprzedaż uszkodzonego pojazdu nastąpiła w znacznym odstępie czasowym od dnia szkody. Szkada powstała bowiem w dniu 20 grudnia 2013 r. natomiast sprzedaż uszkodzonego pojazdu w dniu 10 lipca 2016 r. W tej sytuacji należało odnieść wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym do wartości pojazdu w stanie uszkodzonym określonym przez cenę jego zbycia.

Przeprowadzony przed Sądem Okręgowym dowód z opinii biegłego, należało uznać za wiarygodny. Biegły w sposób logiczny przedstawił wnioski, pozwalające na ustalenia, że wartość pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym na dzień 10 lipca 2016 r. wyniosłaby 30.000 zł – 31.600 zł (w zależności od przyjęcia stanu z posiadanymi aktualnymi badaniami technicznymi, czy bez).

Pozwany zgodził się aby wartość pojazdu przyjąć na kwotę 30.500 zł (pismo pozwanego k. 470). Sąd uznał to stanowisko za uzasadnione, zwłaszcza, że powód nie wyraził sprzeciwu.

W konsekwencji należało uznać, że odszkodowanie za uszkodzony samochód, uwzględniając wypłaconą przez pozwanego z tego tytułu kwotę 2.006,22 zł, powinno wynieść kwotę 8.493,78 zł (30.500 zł – 20.000 zł – 2.006,22 zł).

Sąd Okręgowy nie podziela natomiast zarzutów skarżącego dotyczących przyjętej przez Sąd Rejonowy zasadności roszczenia powoda w odniesieniu do kosztów najmu pojazdu zastępczego.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie

uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 05/11).

W ocenie Sądu Okręgowego powód udowodnił, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 20 grudnia 2013 r. w jego majątku powstała szkoda majątkowa w postaci kosztów wynajmu pojazdu zastępczego na okres od dnia 20 grudnia 2013 r., do dnia 2 stycznia 2014 r. w kwocie 1.470 zł. Na tę okoliczność przedstawił dokumenty w postaci umowy najmu oraz dowód uiszczenia czynszu. Dokumenty te stanowią dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., a więc dowód na podstawie którego sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów władny jest czynić istotne dla sprawy ustalenia faktyczne. Jeżeli zaś stwierdzają one, że powód poniósł koszty najmu pojazdu zastępczego, to na stronie pozwanej spoczywał w takiej sytuacji procesowy ciężar podważenia wynikającego z tych dokumentów domniemania dłużnika, zgodnie z ogólną regułą dowodową art. 6 k.c., czego pozwany w niniejszej sprawie nie uczynił poprzestając na prostym zaprzeczeniu.

Z niezakwestionowanych przez stronę pozwaną twierdzeń powoda wynika, że w okresie od 20 grudnia 2013 r. do 2 stycznia 2014 r. nie mógł on korzystać z innego pojazdu, gdyż takiego nie posiadał. W związku z tym należało uznać, iż najem pojazdu zastępczego był uzasadniony niemożnością korzystania przez powoda z własnego pojazdu, który został uszkodzony.

W ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości nie budziła również wykazana przez powoda dzienna stawka najmu pojazdu określona w umowie najmu na kwotę 105 zł.

W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r. (III CZP 32/03) wskazano, że w odniesieniu do kosztów, które zmuszony jest ponieść poszkodowany, odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej obejmuje niezbędne i ekonomiczne uzasadnione koszty, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Poszkodowany co do zasady może podejmować w tym zakresie autonomiczną decyzję. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe, ale oczywiście nie rażąco wyższe) od cen najniższych lub cen średnich dla określonej kategorii usług na rynku. Przyjęcie cen najniższych czy arytmetycznie wyliczonych cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte u danego przedsiębiorcy, z którego usług poszkodowany korzysta w następstwie szkody w pojeździe, byłyby wyższe od tak przyjętych lub obliczonych cen. W wyroku z dnia 25 kwietnia 2002 r. (I CKN 1466/99) Sąd Najwyższy stwierdził, że poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania sprzedawców oferujących swoje usługi najtaniej. Tylko w przypadku wykazania przez zakład ubezpieczeń niełojalnego postępowania, naruszającego obowiązujące wierzyciela – na podstawie art. 354 k.c. – wymogi współpracy z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania, można wierzycielowi postawić zarzut powiększenia rozmiarów szkody poprzez wybranie oferty z cenami wyższymi niż obowiązujące na danym rynku lokalnym i zlecić stosowną weryfikację wysokości odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie dzienna stawka najmu pojazdu zastępczego określona na kwotę 105 zł, nie jest z pewnością rażąco zawyżona, niezależnie od klasy pojazdu, który był przedmiotem najmu, a pozwany zakład ubezpieczeń nie podjął inicjatywy dowodowej mającej na celu wykazanie, że stanowisko takie nie jest uzasadnione w związku z czym należało uznać wykazaną przez powoda stawkę za wiarygodną.

Oceniając natomiast zasadność długości okresu najmu Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wypracowane w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W wyroku z dnia 26 listopada 2011 r. (sygn. akt V CKN 1397/00) Sąd Najwyższy wskazał, że „skoro samochód mógł zostać naprawiony, to poszkodowany może w zasadzie żądać od zakładu ubezpieczeń zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego poniesionych jedynie w okresie naprawy samochodu”. Podobnie w wyroku z dnia 5 listopada 2004 r. (sygn. akt II CK 494/03) Sąd Najwyższy wyraził ocenę, że „jeżeli uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy

w postaci wmontowania do niego nowej części zamiennej, to koszty najmu przez poszkodowanego tzw. samochodu zastępczego obejmować mogą okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu".

Z powyższych orzeczeń można wyprowadzić wniosek, że celowymi i ekonomicznie uzasadnionymi wydatkami na najem pojazdu zastępczego są koszty najmu ponoszone w okresie koniecznym do przeprowadzenia naprawy uszkodzonego pojazdu. Przez okres konieczny do naprawy należy rozumieć czas przypadający na: czas bezpośrednio przypadający na zgłoszenie ubezpieczycielowi szkody, czynności likwidacyjne samodzielnie prowadzone przez ubezpieczyciela, czynności mieszczące się w ramach współdziałania stron w zakresie ustalenia zakresu szkody i kosztów naprawy, czas rzeczywistej naprawy uszkodzonego pojazdu, inne obiektywne czynniki wpływające na proces naprawy i niemożność odtworzenia możliwości korzystania z rzeczy poprzez naprawę uszkodzonego pojazdu mechanicznego. Oczywiście czas konieczny do przeprowadzenia naprawy w przypadku niepodjęcia takich czynności przez poszkodowanego, do czego ma pełne prawo, nie pozbawia poszkodowanego odszkodowania za koszty najmu pojazdu zastępczego, skoro w okresie tym poszkodowany został pozbawiony możliwości korzystania z pojazdu.

W niniejszej sprawie powód korzystał z pojazdu zastępczego w okresie od dnia powstania szkody do dnia 2 stycznia 2014 r., a zatem w okresie krótszym niż trwały czynności likwidacyjne samodzielnie prowadzone przez ubezpieczyciela, które zakończyły się 15 stycznia 2014 r. Tym samym okres najmu pojazdu wykazany przez powoda był krótszy niż okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu w rozumieniu wskazanego orzecznictwa.

W tej sytuacji łączna kwota należnego powodowi odszkodowania wyniosła 9.963,78 zł (8.493,78 zł + 1.470 zł). Dlatego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I poprzez obniżenie zasądzonej przez Sąd Rejonowy kwoty odszkodowania do wskazanej wyżej wysokości.

Stosownie do zmiany rozstrzygnięcia o żądaniu głównym powoda zmianie podlegało rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Przyjmując, że powód wygrał sprawę w 56,76% i poniósł łącznie kwotę 2.917 zł tytułem kosztów procesu, zaś pozwany w 43,24% i poniósł koszty w wysokości 2.417 zł, pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 1.655,68 zł (2.917 zł x 56,76%), zaś powód pozwanemu kwotę 1.045,11 zł (2.417 x 43,24%). Wzajemna kompensacja obu kwot prowadziła do zmiany rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w tym zakresie i obniżenia zasądzonej przez ten Sąd kwoty kosztów procesu do wysokości 610,57 zł. Stosownie do tych wyliczeń rozstrzygnięto również o nieuiszczonych kosztach sądowych (56,76% x opłata od pozwu 878 zł i brakujące wydatki 746,93 zł), przy czym nie obciążono powoda częścią tych kosztów przyjmując za podstawę art. 102 k.p.c. i uznając, że mógł on pozostawać w błędnym choć usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu o zasadności swego roszczenia.

W punkcie III wyroku odrzucono zażalenie pozwanego na rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w przedmiocie kosztów procesu, gdyż z uwagi na objęcie rozstrzygnięcia o kosztach zarzutami apelacji i rozstrzygnięcie o kosztach procesu przez Sąd Okręgowy w ramach rozpoznania apelacji, zażalenie w tym przedmiocie było bezprzedmiotowe.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że powód, który przegrał sprawę mógł być subiektywnie przekonany o słuszności swojego roszczenia, jego przekonanie było uzasadnione okolicznościami sprawy.

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo